



Rejent \* rok 9 \* nr 1(201)  
styczeń 2008 r.

## Glosa

### do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r. I UK 16/05<sup>1</sup>

**Prowadzenie działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn.: Dz.U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem.**

I. Ustawa z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (u.s.r.) za rolnika uznaje pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkujejącą i prowadzącą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia (art. 6 pkt 1 u.s.r.). Z kolei działalnością rolniczą w rozumieniu tej ustawy jest działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej

---

<sup>1</sup> OSNP 2006, nr 17-18, poz. 278.

(art. 6 pkt 3 u.s.r.). Wreszcie za gospodarstwo rolne ustawa uznaje każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej (art. 6 pkt 4 u.s.r.).

W przedstawionym stanie prawnym Sąd Najwyższy (odmiennie niż rozpoznający wcześniej tę samą sprawę Sąd Apelacyjny) odmówił objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników osoby fizycznej będącej wprawdzie posiadaczem gospodarstwa rolnego, w którym prowadzona była produkcja roślinna, ale przebywającej od wielu lat za granicą z zamiarem stałego pobytu, a zatem niespełniającej warunku wykonywania zawodowej, stałej i osobistej działalności związanej z gospodarstwem rolnym. W ocenie Sądu Najwyższego telefoniczne konsultacje z synem prowadzącym gospodarstwo rolne i decydowanie tą drogą o wyborze upraw, finansowanie zakupu nawozów i wykonywania prac mechanicznych, opłacanie podatków oraz sporadyczne wizyty w kraju, nie mogą być zakwalifikowane jako praca lub inne zwykłe czynności wiążące się z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Przeciwnego zdania w tej kwestii był Sąd Apelacyjny.

**II.** Fakt istnienia w Polsce odrębnych regulacji prawnych dotyczących ubezpieczenia społecznego rolników w porównaniu z regulacjami prawnymi z zakresu ubezpieczenia społecznego osób prowadzących działalność gospodarczą w dziedzinach innych niż rolnictwo od wielu lat jest przedmiotem uzasadnionej krytyki, mającej podstawy zarówno ekonomiczne, jak i prawne. Krytyka o charakterze ekonomicznym koncentruje się przede wszystkim na wskazywaniu braku logicznego związku między zakresem przysługujących rolnikom świadczeń, a wysokością płaconych przez nich składek na ubezpieczenie społeczne, która nie zapewnia pożądanego samofinansowania się systemu ubezpieczenia społecznego rolników. Naturalną konsekwencją takiego stanu rzeczy jest konieczność corocznego finansowania istniejącego w tym systemie deficytu z budżetu państwa. Natomiast krytyka o podłożu prawnym koncentruje się po pierwsze – na wskazywaniu ewidentnie uprzywilejowanego rolników charakteru regulacji prawnej z zakresu ubezpieczenia społecznego rolników, w sytuacji gdy wysokość składek na ubezpieczenie społeczne, płaconych przez osoby prowadzące działalność gospodarczą w dziedzinach innych niż rolnictwo, zapewniać ma samofinansowanie się systemu ubezpieczenia społecznego

prowadzących taką działalność, po drugie – na dostrzeganiu odrębnych od zasad ogólnych, obowiązujących osoby prowadzące działalność gospodarczą w dziedzinach innych niż rolnictwo, kryteriów objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników, wreszcie po trzecie – na wskazywaniu istniejącego nie tylko w regulacjach prawnych z zakresu ubezpieczeń społecznych, ale w całym systemie prawa chaosu o charakterze terminologicznym, utrudniającego ustalenie rzeczywistych intencji ustawodawcy, a w konsekwencji także kształtu obowiązującego prawa.

Przedstawiony na wstępie niniejszego opracowania pogląd Sądu Najwyższego wypowiedziany został na gruncie opisanego w zdaniu poprzedzającym stanu prawnego. Nadarza się więc doskonała okazja do analizy i oceny przytoczonych na poparcie tego poglądu argumentów w świetle wymogów spójnego systemu prawa i obowiązujących w nim zasad techniki prawodawczej, zwłaszcza w odniesieniu do drugiej i trzeciej z wymienionych wyżej wadliwości o charakterze prawnym. Kluczowe znaczenie dla przedmiotu niniejszego opracowania ma ustalenie relacji między pojęciami działalności rolniczej, gospodarstwa rolnego i rolnika, zdefiniowanymi w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników.

**III.** Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż pojęcie działalności rolniczej, o której mowa w art. 6 pkt 3 u.s.r., mieści się w pojęciu działalności gospodarczej w rozumieniu art. 2 ustawy z 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. z 2007 r. Nr 155, poz. 1095), tyle tylko, że z mocy art. 3 tej ustawy nie stosuje się jej przepisów do działalności wytwórczej w rolnictwie. Działalność gospodarcza w dziedzinie rolnictwa (działalność rolnicza) ze względu na swój przedmiot (rodzaj) określana jest jako produkcja naturalna, co wyraźnie akcentuje jej zasadniczy element: wykorzystanie sił przyrody i to niezależnie od stopnia organizacji, zakresu, rozmiarów czy też przeznaczenia tej działalności. Tym samym nawet w przypadku istotnego stopnia organizacji działalność człowieka ogranicza się w zasadzie do wspomagania sił przyrody w różny sposób. Są to przede wszystkim środki i urządzenia zwiększające działanie sił przyrody (bardziej efektywne odmiany roślin czy rasy zwierząt, pasza dla zwierząt hodowlanych, nawożenie upraw, melioracja gruntów rolnych itp.), ograniczające ryzyko szkód naturalnych (przeciwdziałanie oraz niszczenie szkodników upraw, nawadnianie upraw, leczenie zwierząt itp.)

czy usprawniające organizację pracy w rolnictwie. Siły przyrody zapewniają z jednej strony ewidentne korzyści ekonomiczne (plony roślin, przychówek zwierząt itp.) i to nawet bez jakiegokolwiek udziału człowieka, z drugiej zaś strony stwarzają poważne ryzyko wyrządzenia szkód w uprawach (nieurodzaj oraz niszczące rośliny: susza, deszcz, mróz, gradobicie, choroby roślin itp.) czy w pogłowie zwierząt (przede wszystkim choroby zwierząt, obecność drapieżników), którym działalność człowieka zasadniczo nie może zapobiec. Jak więc widać, powyższe uwarunkowania prowadzenia działalności gospodarczej w dziedzinie rolnictwa (działalności rolniczej) są w znacznym stopniu nieprzewidywalne, niezależne od racjonalnej działalności człowieka.

Prowadzenie przez osobę fizyczną działalności gospodarczej w dziedzinie rolnictwa (działalności rolniczej) różnić się może w konkretnych przypadkach w sposób zasadniczy zarówno stopniem organizacji, zakresem (zasiegiem), jak i rozmiarami. Niewątpliwie najprostszą postacią prowadzenia takiej działalności stanowi wyłącznie osobiste dokonywanie przez określoną osobę fizyczną wszystkich czynności związanych bezpośrednio z prowadzoną działalnością gospodarczą; postać tę określić można jako wykonywanie zatrudnienia zarobkowego w dziedzinie rolnictwa, a wyrazem osobistego charakteru prowadzonej działalności jest zwrot „zatrudnienie”, oznaczający zajęcie będące źródłem zarobku. Ze względu na wskazany wyżej wymóg wyłącznie osobistego uczestnictwa w obrocie gospodarczym – za wykonującego zatrudnienie zarobkowe w dziedzinie rolnictwa uznać można jedynie osobę fizyczną posiadającą pełną zdolność do czynności prawnych, trudno bowiem w praktyce wyobrazić sobie sytuację, gdy w składaniu oświadczeń woli, wchodzących w zakres wykonywania zatrudnienia zarobkowego, uczestniczy przedstawiciel ustawy niepełnoletniej albo ubezwłasnowolnionej osoby fizycznej. Zatrudnienie zarobkowe wykonywane jest stosunkowo nieskomplikowanymi środkami, w zasadzie niewymagającymi żadnej szczególnej organizacji, ponieważ jego charakterystyczną cechą jest wykorzystywanie wyłącznie własnych kwalifikacji zawodowych przez prowadzącą taką działalność osobę fizyczną.

Znacznie bardziej złożona jest taka organizacja działalności rolniczej określonej osoby fizycznej, w wyniku której wskazana osoba nie będzie w ogóle dokonywała osobiście czynności związanych bezpośrednio z pro-

wadzoną działalnością gospodarczą lub też będzie ich dokonywała osoba biście w ograniczonym, nieistotnym jednak z punktu widzenia zdolności do prowadzenia działalności gospodarczej zakresie; tę postać prowadzenia działalności rolniczej określić należy jako prowadzenie gospodarstwa rolnego. Prowadzenie gospodarstwa rolnego wymaga zaangażowania poważnych środków finansowych, istotnego stopnia organizacji składników materialnych i niematerialnych służących do prowadzenia działalności gospodarczej w dziedzinie rolnictwa oraz zatrudnienia pracowników o dostosowanych do rodzaju prowadzonej działalności kwalifikacjach, ponieważ jego charakterystyczną cechą jest wykorzystywanie kwalifikacji zawodowych pracowników, zatrudnionych przez prowadzącą taką działalność osobę fizyczną. Ze względu na wskazany wyżej brak wymogu wyłącznie osobistego uczestnictwa w obrocie gospodarczym, za prowadzącego gospodarstwo rolne uznać można także osobę fizyczną nieposiadającą w ogóle zdolności do czynności prawnych, skoro kwestia ta nie ma żadnego wpływu na zdolność gospodarstwa rolnego do prowadzenia działalności rolniczej. Ponadto za prowadzącego gospodarstwo rolne uznać należy osobę fizyczną również wtedy, gdy w ogóle nie zajmuje się ona podejmowaniem jakichkolwiek decyzji w sprawach związanych z zarządzaniem gospodarstwem rolnym, ponieważ powierzyła je innej osobie. Podstawą prowadzenia działalności gospodarczej w postaci prowadzenia gospodarstwa rolnego jest zatem takie jej zorganizowanie, by poprzez odpowiednią, optymalną organizację składników materialnych i niematerialnych oraz zatrudnienie pracowników o określonych kwalifikacjach zawodowych, prowadzenie działalności rolniczej było możliwe, a przy tym, by zdolność do jej prowadzenia była uniezależniona od osoby prowadzącej gospodarstwo rolne. Decydujące w najwyższym stopniu o powodzeniu prowadzonej działalności gospodarczej w dziedzinie rolnictwa będą więc cechy samego gospodarstwa rolnego, nie zaś cechy osoby gospodarstwo to prowadzącej. Wskazane cechy prowadzenia działalności gospodarczej w postaci prowadzenia gospodarstwa rolnego przesądzać będą ponadto o możliwości dokonywania czynności prawnych mających za przedmiot gospodarstwo rolne, w tym zarówno zbycia gospodarstwa rolnego, jak i oddania gospodarstwa rolnego do korzystania innym podmiotom. Prowadzącym gospodarstwo rolne wcale nie musi być przecież wyłącznie jego właściciel.

IV. Wydawać mogłoby się, że wskazane w części III niniejszego opracowania zasadnicze różnice między wykonywaniem zatrudnienia zarobkowego w dziedzinie rolnictwa a prowadzeniem gospodarstwa rolnego przesądzać będą w sposób jednoznaczny o tym, kto – jako osoba fizyczna prowadząca działalność rolniczą – objęty jest obowiązkiem ubezpieczenia społecznego rolników. Problem jednak w tym, iż przyjęta w art. 6 pkt 1 u.s.r. definicja pojęcia rolnika zawiera elementy charakterystyczne zarówno dla pierwszej (wymóg pełnoletniości oraz wymóg osobistego wykonywania działalności rolniczej), jak i drugiej (wymóg prowadzenia gospodarstwa rolnego) postaci prowadzenia działalności gospodarczej w dziedzinie rolnictwa. Źródłem chaosu terminologicznego w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników jest bez wątpienia wadliwy – i to od wielu lat (!) – sposób rozumienia i definiowania pojęcia gospodarstwa rolnego w systemie prawa polskiego. Nie uwzględnia on bowiem w żadnym razie pożądanego z punktu widzenia wymogów spójnego systemu prawa i obowiązujących w nim zasad techniki prawodawczej celu definiowania pojęcia gospodarstwa rolnego w systemie prawa, w którym obowiązują zasady gospodarki rynkowej. Celem tym jest umożliwienie optymalnego zdefiniowania pojęcia przedsiębiorcy, które stanowiłoby podstawę wyznaczenia zakresu podmiotowego regulacji prawnych, charakterystycznych dla rozwiniętych postaci zarobkowego uczestnictwa w obrocie gospodarczym (regulacji prawa handlowego) oraz umożliwienie dokonywania przez uczestników obrotu gospodarczego czynności prawnych mających za przedmiot nie poszczególne składniki wykorzystywane do prowadzenia działalności gospodarczej w dziedzinie rolnictwa, lecz cały ich zespół, którego najważniejszą cechą jest zdolność do prowadzenia działalności gospodarczej we wskazanej dziedzinie. Dlatego też za gospodarstwo rolne uznawać się powinno jedynie samodzielny zespół składników materialnych i niematerialnych zdolny do prowadzenia działalności gospodarczej w dziedzinie rolnictwa<sup>2</sup>.

Chociaż wskazanie w art. 6 pkt 4 u.s.r., że za gospodarstwo rolne uznaje się każde gospodarstwo rolne służące prowadzeniu działalności

---

<sup>2</sup> W sprawie uzasadnienia tego poglądu zob. P. Bielski, *Cele definiowania pojęcia gospodarstwa rolnego w systemie prawa – uwagi z perspektywy prawa handlowego*, Rejent 2005, nr 10, s. 70 i nast.

rolniczej, samo w sobie nie przesądza jeszcze o krytycznej – z uwagi na wymienione wyżej wady – ocenie takiej definicji omawianego pojęcia, to jednak już w zestawieniu z przyjętym w art. 7 ust. 1 pkt 1 oraz w art. 16 ust. 1 pkt 1 u.s.r. kryterium decydującym o objęciu ubezpieczeniem społecznym rolników (nie sposób prowadzenia działalności gospodarczej w dziedzinie rolnictwa, lecz wyłącznie obszar posiadanych przez rolnika użytków rolnych) ocena taka staje się w pełni uprawniona. W podobny sposób rozumie się pojęcie gospodarstwa rolnego na gruncie kodeksu cywilnego (art. 55<sup>3</sup> k.c.), o czym świadczyć mogą poglądy judykatury, z których wynika, że nie jest warunkiem *sine qua non* gospodarstwa rolnego istnienie obok gruntów rolnych inwentarza żywego i martwego, świadczenie pracy ludzkiej i właściwa organizacja działalności gospodarczej<sup>3</sup>. Czy zatem przytoczony na wstępie niniejszego opracowania pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w wyroku z dnia 29 września 2005 r., zasługuje na aprobatę na gruncie obowiązującego stanu prawnego? Udzielenie jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie wymaga jeszcze ustalenia znaczenia pojęcia rolnika, o którym mowa w art. 6 pkt 1 u.s.r., w kontekście całokształtu regulacji prawnej dotyczącej ubezpieczenia społecznego rolników.

V. Pojęcie rolnika w języku polskim jest pojęciem niejednoznacznym, ponieważ obejmuje osoby fizyczne zajmujące się rolnictwem zarówno wtedy, gdy pracują one na roli, jak i wówczas, kiedy prowadzą gospodarstwo rolne<sup>4</sup>. W tym pierwszym przypadku można z pewnością mówić o zawodzie rolnika, który może być wykonywany tak w ramach prowadzenia działalności gospodarczej (wykonywanie zatrudnienia zarobkowego w dziedzinie rolnictwa), jak i na podstawie stosunku pracy, natomiast w drugim – już tylko o prowadzącym działalność rolniczą w oparciu o samodzielny zespół składników materialnych i niematerialnych, zdolny do prowadzenia działalności gospodarczej w dziedzinie rolnictwa (pro-

---

<sup>3</sup> Zob. w tej kwestii zwłaszcza postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 1036/99 (Lex nr 51799) oraz z dnia 7 maja 1997 r., II CKN 137/97 (Lex nr 50621), a także wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 września 1991 r., II SA 669/91 (ONSA 1992, nr 2, poz. 26).

<sup>4</sup> *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. III, Warszawa 1989, s. 71 i nast.

wadzącym gospodarstwo rolne). Dlatego też dla wyznaczenia zakresu podmiotowego obowiązku ubezpieczenia społecznego rolników konieczne stało się ustawowe określenie znaczenia pojęcia rolnika. Przyjęta w art. 6 pkt 1 u.s.r. definicja pojęcia rolnika nie tylko jednak wymienionej wieloznaczności pojęcia rolnika w języku polskim nie wyeliminowała; wprost przeciwnie, właśnie oczywista jej wadliwość stanowi bezpośrednią przyczynę tak zasadniczo odmiennej oceny, jakiej dokonały Sąd Apelacyjny i Sąd Najwyższy w kwestii objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników osoby fizycznej będącej wprawdzie posiadaczem gospodarstwa rolnego, w którym prowadzona była produkcja roślinna, ale przebywającej od wielu lat za granicą z zamiarem stałego pobytu.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że prowadzenie działalności rolniczej nie wymaga osobistego wykonywania prac rolniczych przez właściciela lub posiadacza gruntów rolnych. Pogląd powyższy, który wydaje się odróżniać dwie opisane w niniejszym opracowaniu postaci prowadzenia działalności rolniczej, uznać należy za trafny, ponieważ w istocie definicja pojęcia działalności rolniczej, o której mowa w art. 6 pkt 3 u.s.r., stanowić może – jak to wykazano w części III tego opracowania – w równym stopniu argument przemawiający za objęciem obowiązkiem ubezpieczenia społecznego rolników osób fizycznych, wykonujących zatrudnienie zarobkowe w dziedzinie rolnictwa, jak i prowadzących gospodarstwo rolne. Odmienne w tej kwestii stanowisko Sądu Najwyższego nie zasługuje na aprobatę. Sąd Najwyższy twierdzi bowiem, że osobisty charakter działalności rolniczej oznacza wprawdzie, iż rolnik osobiście prowadzi gospodarstwo rolne, ale nie wyklucza to korzystania z pomocy innych osób w prowadzeniu gospodarstwa lub zatrudniania w tym celu pracowników. Jeśli chodzi o wymienione w zdaniu poprzedzającym inne osoby, z których pomocy w istotnym zakresie korzystać może rolnik przy prowadzeniu działalności rolniczej, to za nie uznać należy zasadniczo jedynie członków jego najbliższej rodziny, prowadzących z rolnikiem wspólne gospodarstwo domowe. Wskazana pomoc domowników niewątpliwie nie wyklucza osobistego charakteru działalności rolnika, ponieważ w dalszym ciągu dokonuje on osobiście wszystkich czynności związanych bezpośrednio z prowadzoną działalnością gospodarczą w dziedzinie rolnictwa. Czy jednak rzeczywiście można zasadnie mówić o osobistym prowadzeniu przez rolnika działalności rolniczej, w sytuacji gdy wszyst-



kich czynności związanych bezpośrednio z tą działalnością gospodarczą dokonują zatrudnieni w gospodarstwie rolnym pracownicy, a jednocześnie czynności takich w ogóle nie dokonuje sam rolnik? Sąd Najwyższy nie wyklucza takiej możliwości w przypadku osobistego zarządzania gospodarstwem rolnym przez rolnika.

Z poglądem tym nie sposób się zgodzić, ponieważ prowadzi on do zatarcia fundamentalnej różnicy między prowadzeniem działalności gospodarczej w dziedzinie rolnictwa a zarządzaniem taką działalnością. Nie ulega żadnej wątpliwości, iż określona osoba fizyczna prowadzi działalność rolniczą zarówno wtedy, gdy dokonuje osobiście wszystkich czynności związanych bezpośrednio z prowadzoną działalnością gospodarczą (wykonuje zatrudnienie zarobkowe w dziedzinie rolnictwa), jak i wtedy, gdy czynności takich nie dokonuje w ogóle albo co prawda dokonuje ich, ale w nieistotnym z punktu widzenia zdolności do prowadzenia działalności gospodarczej zakresie (prowadzi gospodarstwo rolne). Natomiast pojęcie zarządzania w języku polskim oznacza kierowanie, administrowanie czymś<sup>5</sup>, co prowadzi do wniosku, że nie można utożsamiać czynności wykonywanych w ramach zarządzania z przedmiotem, którego dotyczy owo zarządzanie. Jeśli zatem pojęcie zarządzania w odniesieniu do prowadzenia działalności gospodarczej w dziedzinie rolnictwa oznacza kierowanie (administrowanie) tą działalnością, to czynności tych nie sposób uznać za prowadzenie działalności rolniczej. W konsekwencji określona osoba fizyczna może być uznana za prowadzącą działalność rolniczą w żadnym razie nie z uwagi na zarządzanie wymienioną działalnością, lecz jedynie ze względu na fakt wykonywania zatrudnienia zarobkowego w dziedzinie rolnictwa albo prowadzenia gospodarstwa rolnego, którymi sama zarządza (zarządzanie własną działalnością rolniczą). Z kolei określona osoba fizyczna, która osobiście zarządza własną działalnością gospodarczą w dziedzinie rolnictwa, może być uznana za prowadzącą osobiście działalność rolniczą w żadnym razie nie z powodu osobistego zarządzania wymienioną działalnością, lecz tylko ze względu na fakt osobistego dokonywania czynności związanych bezpośrednio z prowadzeniem tej działalności. Osobą taką będzie zawsze osoba wykonująca zatrudnienie zarobkowe w dziedzinie rolnictwa, natomiast osoba prowa-

---

<sup>5</sup> *Słownik języka polskiego...*, s. 954.

dająca gospodarstwo rolne jedynie wtedy, gdy osobiście dokonywać będzie czynności związanych bezpośrednio z prowadzeniem tej działalności.

Aprobata dla poglądu Sądu Apelacyjnego, zgodnie z którym prowadzenie działalności rolniczej nie wymaga osobistego wykonywania prac rolniczych przez właściciela lub posiadacza gruntów rolnych, nie oznacza jednak aprobaty dla rozstrzygnięcia tego Sądu o objęciu ubezpieczeniem społecznym rolników osoby fizycznej będącej wprawdzie posiadaczem gospodarstwa rolnego, w którym prowadzona była produkcja roślinna, ale przebywającej od wielu lat za granicą z zamiarem stałego pobytu. Telefoniczne konsultacje z synem prowadzącym gospodarstwo rolne i decydowanie tą drogą o wyborze upraw, finansowanie zakupu nawozów i wykonywania prac mechanicznych, opłacanie podatków oraz sporadyczne wizyty w kraju nie mogą być bowiem w żadnym razie zakwalifikowane jako osobiste dokonywanie czynności związanych bezpośrednio z prowadzeniem działalności gospodarczej w dziedzinie rolnictwa, a konieczność spełnienia wskazanego wymogu wynika z zawartej w art. 6 pkt 1 u.s.r. definicji pojęcia rolnika nawet wtedy, gdy uznaje się ją za oczywiście wadliwą. Stwierdzenie to przesądza ostatecznie o trafności przytoczonego na wstępie niniejszego opracowania poglądu Sądu Najwyższego, co jednak w najmniejszym stopniu nie odnosi się już do argumentacji, jaką Sąd ten posłużył się na poparcie przyjętego przez siebie stanowiska, ponieważ z powodów, o których była wyżej mowa, nie sposób uznać za osobiste dokonywanie czynności związanych bezpośrednio z prowadzeniem działalności gospodarczej w dziedzinie rolnictwa samego tylko zarządzania taką działalnością.

**VI.** W niniejszym opracowaniu wykazano istnienie nie tylko w regulacjach prawnych z zakresu ubezpieczeń społecznych, ale w całym systemie prawa, chaosu o charakterze terminologicznym, utrudniającego ustalenie rzeczywistych intencji ustawodawcy, a w konsekwencji także kształtu obowiązującego prawa w odniesieniu do zakresu podmiotowego obowiązku ubezpieczenia społecznego rolników. Nietrudno także zauważyć, że na gruncie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników stosowane jest odrębne od zasad ogólnych, obowiązujących osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą w dziedzinach innych niż rolnictwo, kryterium objęcia ubezpieczeniem społecznym. Stanowi je wymóg oso-

bistego dokonywania czynności związanych bezpośrednio z prowadzoną działalnością gospodarczą. W efekcie, o ile na gruncie ustawy z 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74) dostrzec można tendencję ustawodawcy do rozszerzania zakresu podmiotowego obowiązku ubezpieczenia społecznego osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą nawet na osoby, które w ogóle nie prowadzą działalności gospodarczej (art. 8 ust. 6 pkt 4), o tyle na gruncie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przyjęto całkowicie przeciwnie założenie, ponieważ nie każda osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą w dziedzinie rolnictwa objęta jest obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, przewidzianym w tej ustawie (art. 6 pkt 1). Opisane rozwiązania legislacyjne uznać należy bez żadnej wątpliwości za oczywiście sprzeczne z wymogami spójnego systemu prawa i obowiązujących w nim zasad techniki prawodawczej.

*Piotr Bielski*